

Dzień 2

Księga Izajasza, rozdział 55, wersety 6–9

*Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć,
wzywajcie Go, dopóki jest blisko!
Niechaj bezbożny porzuci swą drogę
i człowiek nieprawy swoje knowania.
Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje,
do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu.
Bo myśli moje nie są myślami waszymi
ani wasze drogi moimi drogami –
wyrocznia Pana.
Bo jak niebiosa górują nad ziemią,
tak drogi moje – nad waszymi drogami
i myśli moje – nad myślami waszymi.*

- Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- Wyobrażę sobie, że wędruję szlakiem górskim, z którego roztacza się wspaniały widok.
- Poproszę w tej medytacji o głębokie pragnienie spotkania Boga.
- Rozpocznam rozważanie słowa Bożego.

Bóg jest niezgłębianą Tajemnicą. Nasze poznanie rzeczywistości jest ograniczone do zmysłów. A przecież Boga nie da się ogarnąć zmysłami ani zamknąć w naszych wyobrażeniach. Jednak Bogu wystarczy, jeśli jest w nas pragnienie spotkania z Nim. On jest zawsze blisko nas. On pozwala się znaleźć, gdy szukamy Go szczerym sercem. Czy moje serce tęskni do spotkania z Bogiem, który jest blisko mnie?

Podczas rekolekcji możemy przyjść do Boga z całym bagażem swego życia. On czeka na nas takich, jakimi jesteśmy. On nas zna i rozumie, jak nikt inny. On wie, że każdy z nas bardzo potrzebuje osobistego spotkania z Nim. To właśnie przebywanie w Jego bliskości, słuchanie Jego słowa sprawi, że moje serce będzie się zmieniać.

Mamy wiele fałszywych wyobrażeń na temat Boga, siebie i całej rzeczywistości. Bóg podczas tych rekolekcji pragnie prostować nasze błędne myślenie i patrzeć. Dopiero w spotkaniu z Nim uczymy się słuchać i patrzeć bardziej po Bożemu. Wtedy zaczynamy widzieć, jak oddalamy się od Boga, jak łatwo tracimy nadzieję i właściwą perspektywę. Tymczasem Bóg chce nas podnosić, umacniać, pocieszać, wprowadzać na Jego drogę. Czy pragnę poznawać Boży zamysł wobec mnie i mego życia?

- Zakończę rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.